

Krzysztof Jaskułowski (rec.): *Kultura i hegemonia. Antologia tekstów szkoły z Birmingham*, Michał Wróblewski (red.), Toruń 2012, ss. 329.

DOI: 10.15804/kie.2014.03.20

Sformułowanie „szkoła z Birmingham” odnosi się do badaczy skupionych wokół utworzonego w 1964 roku Centre for Contemporary Cultural Studies (CCCS) przy Uniwersytecie w Birmingham. Centrum odegrało ogromną rolę w rozwoju badań nad kulturą nie tylko w Wielkiej Brytanii czy krajach anglojęzycznych, lecz niemal na całym świecie. Przyczyniło się do ukształtowania się specyficznego podejścia do analiz kultury, mianowicie *cultural studies*. Pojęcie *cultural studies* najczęściej tłumaczy się na język polski jako kulturoznawstwo lub studia kulturowe, co może jednak prowadzić do nieporozumień. W polskim kontekście pojęcie kulturoznawstwa odsyła bowiem do skojarzeń dość odległych od tych, jakie w języku angielskim wiążą się z *cultural studies*. Wydaje się, że lepszy odpowiednik angielskiego określenia to kulturoznawstwo krytyczne, ponieważ uwypukla główną ideę tego typu analiz, tj. przekonanie, że badacz – parafrazując Karola Marksa – winien nie tylko poznawać świat, lecz przede wszystkim go zmieniać. Słowem, krytyczne kulturoznawstwo oprócz celów poznawczych stawia sobie za zadanie demaskację niesprawiedliwych relacji władzy i szerzej: zmianę kulturową, wkład w stworzenie kultury wolnej od opresji i ucisku¹. Dzięki

dwóm stosunkowo niedawno przetłumaczonym podręcznikom polski czytelnik może zapoznać się z problematyką współczesnego kulturoznawstwa krytycznego². Niestety, gorzej w polskiej humanistyce wydaje się przedstawiać znajomość historii kształtowania się tego podejścia. Nie licząc kilku wyjątków, nie ma tłumaczeń kluczowych tekstów, a pierwotne anglojęzyczne wersje są niedostępne w na ogół żałośnie wyposażonych w zagraniczną literaturę polskich bibliotekach. Z radością należy zatem przywitać wydanie tego – jak pisze z pewną przesadą w przedmowie Zygmunt Bauman – „zbioru »dokumentów założycielskich« jednej z najważniejszych wylęgarni »kulturowego przełomu« (których rolę dla współczesnej humanistki, ceateris paribus, dałoby się porównać z rolą amerykańskiej deklaracji niepodległości dla dzisiejszej demokracji)” (s. 11).

Warto podkreślić, że antologia oprócz krótkiej przedmowy Zygmunta Baumana zawiera również dość obszerny wstęp autorstwa redaktora tomu. Michał Wróblewski omawia sytuację społeczną i polityczną powojennej Wielkiej Brytanii, pokazując, w jaki sposób wpłynęła na powstanie ruchu Nowej Lewicy i nowego typu krytyki społecznej, koncentrującej się nie na kwestiach ekonomicznych, lecz kulturowych. Zauważmy, że stanowisko redaktora powstałego w 1960 roku periodyku „New

arta Halla [w:] *Ściągna konsumpcyjne. Próby z kulturoznawstwa krytycznego*, W.J. Burszta, M. Czubaj (red.), Gdańsk 2012, s. 53.

² *Wstęp do kulturoznawstwa*, E. Baldwin (et al.), Poznań 2007; Ch. Backer, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Kraków 2005.

¹ K. Jaskułowski, *Kultura popularna jako pole bitwy. Wokół kulturoznawstwa krytycznego Stu-*

Left Review” objął zmarły niedawno Stuart Hall – jeden z głównych badaczy szkoły z Birmingham i późniejszy dyrektor CCCS. We wstępie oprócz kontekstu społeczno-politycznego znajdujemy również zwięzłą analizę brytyjskiej tradycji badań nad kulturą, która ogólnie rzecz ujmując miała charakter dość konserwatywny. Słowem, za przedmiot godny analiz uważano nie tyle kulturę, ile Kulturę – intelektualne i artystyczne wytwory elit. Co więcej, tradycyjnie wysoką kulturę, kulturę elit przeciwstawiano kulturze niskiej, kulturze niższych warstw społecznych, którą traktowano nie tylko jako gorszą pod względem estetycznym czy intelektualnym, lecz także postrzegano w kategoriach zagrożenia, wyzwania rzuconego porządkowi społecznemu. Analizy Raymonda Williamsa, Richarda Hoggarta i Edwarda P. Thompsona podważyły elitarne koncepcje torując drogę szerokiemu, antropologicznemu spojrzeniu na kulturę, w której mieściły się również doświadczenia pracowników fabryk, kultura młodzieżowa, subkultury czy komunikacja masowa – przedmiot zainteresowania krytycznego kulturoznawstwa. E.P. Thompson w książce *The Making of the English Working Class* (1963) zwrócił również uwagę na polityczny i ideologiczny wymiar zjawisk kulturowych. Prace wspomnianych trzech badaczy położyły teoretyczne fundamenty pod powstanie krytycznego kulturoznawstwa. Nie jest przypadkiem, że pierwszym dyrektorem CCCS został Richard Hoggart (1964–1968). Teksty zebrane w antologii pochodzą z późniejszego okresu, głównie z początku lat 70 XX wieku, gdy Centrum

kierował wspomniany Stuart Hall (1968–1979). Jak słusznie zauważa Wróblewski doszło wtedy do przyswojenia nowych nurtów teoretycznych, zwłaszcza marksizmu w interpretacji Antoniego Gramsciego i strukturalizmu. Redaktor książki przypomina, że Centrum zamknięto w 2002 roku. Uzupełniając jego uwagi dodajmy, że w 2013 roku przy udziale niektórych członków Centrum w ramach projektu z okazji 50-lecia rozpoczęto tworzenie archiwum CCCS w Cadbury Research Library przy Uniwersytecie w Birmingham. Na stronie internetowej projektu można znaleźć część materiałów związanych z historią CCCS, m. in. raporty z rocznej działalności, artykuły i wywiady z byłymi pracownikami.

Tekst Wróblewskiego stanowi dobre wprowadzenie w problematykę wczesnego kulturoznawstwa krytycznego. Pewien niedosyt budzi brak odpowiedzi na pytanie w jakim sensie badacze pracujący w centrum stanowili szkołę – pojęcie to zostało użyte przecież w tytule. Nawiązując do rozważań Jerzego Szackiego można w tym przypadku mówić o szkole w sensie instytucjonalnym, a więc o grupie myślących podobnie badaczy (a także studentów) skupionych wokół jednej wspólnej instytucji, w ramach której prowadzili swoją naukową działalność³. Na pewno również pracownicy CCCS stanowili szkołę w znaczeniu psychologicznym, tj. łączyło ich w jakimś stopniu poczucie wspólnoty, przekonanie o wspólnych zainteresowaniach badaw-

³ Zob. J. Szacki, *Dylematy historiografii idei i inne szkice i studia*, Warszawa 1991, s. 91–103.

czych i celach, przeświadczenie, że stworzyli odrębny typ analizy kulturowej. Czy można jednak mówić o szkole w jakimś teoretycznym sensie? Rzecz jasna wszyscy badacze związani z CCCS czerpali inspiracje z tych podobnych nurtów teoretycznych, zwłaszcza, jak już była mowa, marksizmu w interpretacji Gramsciego. Powstaje jednak pytanie czy wypracowali jakieś własne oryginalne w miarę systematyczne teoretyczne ujęcie kultury, będące czymś więcej niż mało spójnym eklektyzmem. W obliczu podnoszonego niekiedy w stosunku do kulturoznawstwa krytycznego zarzutu braku systematyczności, koherencji i oryginalności rozważanie kwestii, na ile CCCS stanowiło szkołę wydaje się interesujące. Niestety, we wprowadzeniu nie znajdujemy analizy tego zagadnienia. Być może należało również więcej uwagi poświęcić wyjaśnieniu, dlaczego akurat w antologii znalazły się teksty tych a nie innych autorów. Wydaje się, że główny klucz doboru tekstów to chęć przedstawienia najważniejszych obszarów badawczych podejmowanych przez przedstawicieli tej szkoły, a także pokazanie różnorodności tematyki. Z tej perspektywy wybór tekstów nie budzi zastrzeżeń, chociaż może zastanawiać, dlaczego w antologii nie znalazły się fragmenty książki powstałej w CCCS pt. *Policing the Crisis Mugging, the State and Law and Order* (1978). Jak zauważył sam redaktor tomu, wspomniana książka to „chyba najdojrzalsze i najciekawsze studium szkoły z Birmingham” (s.14).

W antologii zebrano teksty następujących badaczy: Dick Hebdige, Stuart Hall, John Clark, Tony Jefferson, Paul Willis,

Chartlotte Brunson, Christine Griffin, Paul Gilroy. Część z tych nazwisk polskiemu czytelnikowi zapewne niewiele mówi, szkoda zatem, że nie umieszczono krótkich not biograficznych. Wróblewski wspomina jedynie o dalszej karierze Hebdige, Gilroya i Willisa. Jak zaznaczałem, zamieszczone w antologii teksty poruszają rozległą tematykę: znaczenie stylu subkultur, problemy komunikacji z perspektywy modelu kodowania i dekodowania, przemiany kultur młodzieżowej klasy robotniczej w kontekście zmian w edukacji i na rynku pracy, chuligaństwo stadionowe oraz związaną z nim subkulturę skinheadów, rolę motocykla w subkulturze bikersów, analizy muzyki popularnej, dylematy ruchu feministycznego, kwestię przedstawiania kobiet w kontekście rynku pracy, a także problematykę związków między rasą a klasą. Oprócz analiz konkretnych fenomenów teksty poruszają również kwestie teoretyczne, metodologiczne, a także polityczne czy ideologiczne. W centrum uwagi autorów znajduje się bowiem przede wszystkim kultura grup doświadczających różnego rodzaju dyskryminacji, upośledzenia, stygmatyzacji czy wykluczenia. Dla badaczy z CCCS kultury tych grup stanowiły interesujący przedmiot analiz o tyle, o ile wiązały się z oporem w stosunku do kultury dominującej. Nawiązując do Gramsciego, można powiedzieć, że analizowali je w kategoriach „wojny pozycyjnej”, tj. codziennej walki o kulturową i ideologiczną hegemonię w społeczeństwie. Siebie natomiast stawiali w roli organicznych intelektualistów, tj. jako badaczy zaangażowanych w mozolną, powszednią produkcję i rozprzestrzenianie

idei umożliwiających zmianę relacji władzy na korzyść grup podporządkowanych. Wiele z analiz z dzisiejszego punktu widzenia może razić naiwnością, by wspomnieć bezkrytyczną momentami wiarę w socjalizm, prymat analiz klasowych, sugestie o decydującym znaczeniu czynników ekonomicznych czy przekonanie o potencjale oporu zawartym w kulturze popularnej.

Wedle redaktora z tekstów zamieszczonych w tomie wypływa ważna nauka. Jego zdaniem kulturę zbyt często analizuje się w kategoriach znaczenia, sensów, symboli, wartości, interpretacji ignorując stosunki władz, warunki materialne, przemiany ekonomiczne czy politykę miejską, które również określają charakter zjawisk kulturowych. Książka przypomina natomiast, że takie podejście jest problematyczne. Jak pisze Wróblewski: „Czy wyjaśnimy działania środków masowego przekazu jedynie za pomocą retoryki, jaką się posługują, zapominając o ich reprodukcyjnej roli i zapleczu technologicznym? Czy będziemy w stanie uchwycić zmiany w nawykach słuchania muzyki pop, jeżeli weźmiemy pod uwagę ewolucji nośników dźwięku? John Clarke, Paul Willis, Stuart Hall i inni badacze z CCCS odpowiedzieliby, że nie. I to jest właśnie główna lekcja, jaką można wyciągnąć, czytając prace angielskich badaczy. Dla potencjalnych czytelników niniejszej książki powinna ona mieć charakter metodologiczny, ponieważ wyznacza kierunki do nowych, ciekawych badań i określa, jak należy patrzeć na działalność kulturową, aby zrozumieć jej dynamikę” (s.43).

Jeżeli chodzi o ogólną metodologiczną dyrektywę mówiącą, że należy rozpatrywać znaczenia w szerszym kontekście społecznym, ekonomicznym, politycznym itd., to można się zgodzić z Wróblewskim. Czy jednak antologia wyznacza kierunki, nowych ciekawych badań? Moim zdaniem stanowi przede wszystkim historyczny dokument pokazujący, co w latach 70. XX wieku w środowisku zaangażowanych badaczy w Wielkiej Brytanii uważano za interesujący przedmiot i sposób analiz. Jednak od tego czasu w kulturoznawstwie, także w jego krytycznym wydaniu nastąpiło wiele zmian. Na przykład trudno dzisiaj analizować subkulturę, którym w większości poświęcony jest recenzowany tom, za pomocą kategorii zaproponowanych przez badaczy związanych z CCCS. Zakwestionowano chociażby charakterystyczne dla badaczy z CCCS tezy, że subkultury to wyraźnie wyodrębnione następujące po sobie zgodnie z linearną logiką zjawiska, że mają one wyraźny klasowy charakter czy że są przejawem oporu wobec kapitalizmu⁴. Niemniej mimo kilku drobnych w zasadzie zastrzeżeń należy się cieszyć z wydania antologii. Dla polskiego czytelnika to bardzo cenna publikacja. Trzeba również zaznaczyć, że książka została starannie zredagowana, a tłumaczeniom niełatwych przecież miejscami tekstów nie sposób nic zarzucić.

Krzysztof Jaskułowski

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie

⁴ Por. *The Post-Subcultures Reader*, D. Muggleton, R. Weinzierl (red.), Oxford–New York 2003.